

15 lutego 2026 r.

Kapłaństwo – sakrament posługi apostoelskiej

Bóg daje Kościołowi siedem sakramentów, ale dwa z nich – kapłaństwo i małżeństwo – są ukierunkowane na to, by pomagać innym w drodze do zbawienia, a nie tylko samemu się uświęcać. Kapłaństwo jest szczególnym darem dla wspólnoty wierzących. Kapłan w swojej misji, ma być narzędziem Bożej miłości dla tej wspólnoty.

Kapłaństwo to nie tylko urząd czy funkcja – to droga życia, którą idą ci, którzy odpowiedzieli na Boże wezwanie, by służyć innym. Wspomnijmy świętego Jana Marię Vianneya, proboszcza z Ars, który całym swoim życiem oddał się służbie ludziom – spowiadał, modlił się, był zawsze do dyspozycji potrzebujących. Takie świadectwo pokazuje, na czym polegać powinna postęga apostoelska kapłana. Kapłaństwo to codzienne bycie dla innych i prowadzenie ich do Chrystusa.

Rozważając historię kapłaństwa, warto dostrzec, jak głęboko zakorzenione są jego początki zarówno w tradycji Starego Testamentu, jak i w samym sercu Ewangelii. Już na długo przed narodzeniem Chrystusa kapłani pełnili rolę pośredników składających ofiary za lud, spełniając święte rytuały i modlitwy, które miały zbliżyć człowieka do Boga. Jednak te starotestamentowe ofiary były jedynie zapowiedzią doskonałej Ofiary, którą miał złożyć Jezus Chrystus – Ofiary jedynej i wiecznej, przewyższającej wszelkie wcześniejsze rytuały, realizującej Boski plan zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego, odrodzonego przez Nowe Przymierze.

Czym zaś jest kapłaństwo w Kościele katolickim w świetle Ewangelii?

Fundament tej posługi odnajdujemy w gestach i słowach Jezusa, który powołał Dwunastu Apostołów, udzielając im nie tylko władzy nauczania, ale też misji sprawowania sakramentów – zwłaszcza Eucharystii i pojednania. To właśnie z mandatu Chrystusa kapłaństwo stało się nieodłącznym elementem życia Kościoła, rozwijając się przez wieki jako źródło duchowego kierownictwa, posługi sakramentalnej oraz wsparcia dla wiernych, którzy poszukują drogi do Boga.

Kapłaństwo nie jest więc jedynie kontynuacją dawnych rytuałów, lecz żywym dziedzictwem Ewangelii, które wciąż czerpie swą moc z obecności i działania Chrystusa w Kościele. Każdy kapłan, przywołując słowa i czyny Jezusa, staje się uczestnikiem tej samej misji, prowadząc ludzi ku spotkaniu z Bogiem – nie przez własne zasługi, ale przez łaskę płynącą z Ofiary Chrystusa. Tym samym kapłaństwo zyskuje nowy sens: nie tylko jako urząd, ale przede wszystkim jako wezwanie do służby w duchu Ewangelii, która nieustannie odradza się w sercu wspólnoty wierzących.

Kiedy ksiądz sprawuje sakramenty, nie robi tego jako zwykły człowiek. Wierzymy, że przez jego posługę działa sam Jezus, który chce być blisko ludzi i obdarzać ich swoją łaską. Dlatego mówi się, że kapłan działa „w osobie Chrystusa”.

W Kościele katolickim istnieją trzy stopnie święceń: episkopat, prezbiterat i diakonat. Choć każdy z tych stopni pozwala na inne zadania, to wszystkie mają jeden cel – naśladować Chrystusa, jedyne Kapłana i przekazywać Jego obecność wiernym. Dwa z nich, episkopat i

prezbiterat, mają charakter uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, a kapłan staje się w szczególny sposób częścią Chrystusa i Jego Kościoła. Oznacza to, że bycie księdzem to przede wszystkim służba dla innych, a nie sposób na zdobycie uznania czy wyróżnienia.

Decyzję o zostaniu kapłanem podejmuje się po głębokim namyśle i rozeznaniu swojego powołania. W Kościele katolickim ksiądz wybiera też życie w celibacie, czyli rezygnuje z zawarcia małżeństwa, aby całkowicie poświęcić się służbie Bogu i ludziom.

Sakrament święceń daje szczególną łaskę, która pomaga księdzu dobrze wykonywać swoje zadania. Pozostawia też w duszy kapłana trwały znak, który już nigdy nie znika – podobnie jak w przypadku chrztu czy bierzmowania, ten sakrament przyjmuje się raz na całe życie.

Sakrament ten, jest kontynuacją misji powierzonej przez Chrystusa Apostołom, która trwa w Kościele do końca czasów.